

Skon wybitnego profesora.

Dotkliwą stratę poniosła krakowska szkoła przemysłowa a z nią całe społeczeństwo polskie przez przedwczesną śmierć jednego z najwybitniejszych chemików-technologów, śp. prof. Gustawa Steingraber.

Obdarzony wybitnymi zdolnościami, po studiach na politechnice wiedeńskiej i kilkoletniej praktyce zawodowej, objął r. 1882 stanowisko pro-

tecznym uczestnikiem wszelkiej poważnej akcji i jednają ogólną sympatię i uznanie.

W czasie licznych podróży, zebrał śp. profesor Steingraber wspaniałe okazy przemysłu artystycznego, między tymi dużo starych kilimów i dywanów. W rozporządzeniu ostatniej woli przekazał je Muzeum Narodowemu w Krakowie.

Jubileusz pocztowca.

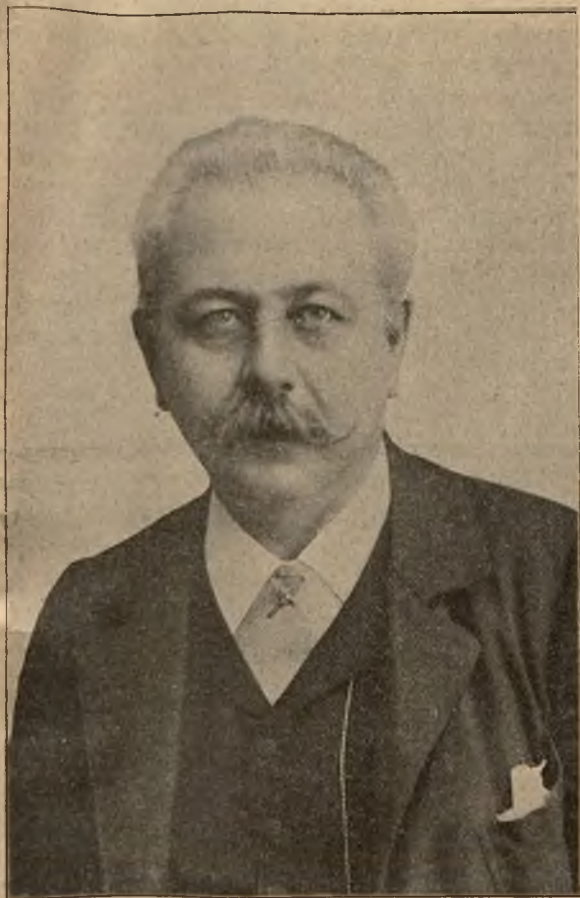
Starszy zarządca poczt, kierownik urzędu pocztowego na dworcu Podzamcze we Lwowie, Franciszek Hiolski, obchodził przed paru dniami jubileusz czterdziestoletniej pracy zawodowej. A że Jubilat cieszy się wśród swych kolegów ogólną sympatią, przeto urzędnicy pocztowi urządzili na jego cześć gorącą i serdeczną owację, która zakończyła się wspólną fotografią.

Reprodukcję tego zdjęcia zamieszczamy w dzisiejszym numerze.

Brudna afera.

W Budapeszcie rozegrał się w ubiegłym tygodniu sensacyjny proces, który rzuca jaskrawe światło na zepsucie, panujące w wyższych tamtejszych sferach rządowych.

poseł i były minister sprawiedliwości nadużywał swego stanowiska w brudnych celach. W procesie, jaki się wówczas z tego powodu toczył, Polonyi został uwolniony i zdawało się, iż cała sprawa pójdzie w niepamięć, gdy oto poruszył ją znowu poseł i adwokat Zoltan Lengyel, udawadniając, iż



Skon wybitnego profesora: Ś. p. prof. Gustaw Steingraber.



Brudna afera: Poseł Geza Polonyi.

fesora technologii chemicznej w krakowskiej szkole przemysłowej i na stanowisku tem położył ogromne zasługi.

A choć godność profesorską pojmował bardzo poważnie, nie zasklepiął się w kole obowiązków pedagogicznych, lecz brał żywy i czynny udział w życiu publicznym i obywatelskim. Znalazł do tego sporo sposobności, będąc członkiem komisji przemysłowej, a od ośmiu lat prezesem towarzystwa technicznego w Krakowie. Szeroki pogląd na potrzeby przemysłowe naszego kraju i praktyczne ujęcie każdej sprawy, uczynność, oparta na wiedzy i znajomości stosunków, a przytem właściwa mu pogoda umysłu, czyniły go pożądanym i poży-

Początek sprawy sięga jeszcze roku zeszłego, gdy burmistrz Budapesztu, Halmos, podniósł publicznie, iż Geza Polonyi, adwokat, radca miejski,



Brudna afera: Adwokat Zoltan Lengyel.

Polonyi nie tylko dawał się przekupywać i sam przekupywał, ale chwycił się nawet tak brudnych spraw, iż wyrabiał za grube pieniądze koncesye na domy publiczne.

Polonyi, który należy do wszechwładnie rządzącej obecnie na Węgrzech kliky, pewny z góry swego zwycięstwa, zaskarżył Lengyela o oszczerstwo i obrazę honoru. W przeprowadzonej obecnie rozprawie sądowej, mimo iż odbywała się pod wpływem osób decydujących, uwolniono Lengyela od



Jubileusz pocztowca: Naczelnik Franciszek Hiolski (X) w otoczeniu uczestników uroczystości jubileuszowej.